

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 8 Lutego v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazety sankt-petersburskie doniosły o popisie publicznym w Instytucie Patryotycznym w sposób następujący:

„Dnia 14, 15 i 16 z. m., w obliczu licznego i świetnego zgromadzenia, oraz, Członków Komitetu, naywyżey potwierdzonego w dniu 18 sierpnia 1814 roku, Rady Honorowey Instytutu, złożoney z Członków Towarzystwa Patryotycznego, tudzież rodziców i krewnych, odbywał się popis publiczny panien starszego wieku 4go przyjęcia, biorących wychowanie w Instytucie Patryotycznym, który, zostaje pod Naywyższą Opieką NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI. Przedmiotami doświadczenia postępu w naukach były: Nauka Religii, Historya święta, Liturgia święta, Nauka obyczajowa, Historya powszechna, Jeografia, Arytmetyka, Literatura Rossyyska i francuzka, Język niemiecki, śpiew kościelny, granie na fortepiano, i tańce. Nadto okazywane były ćwiczenia stylu, w pismach oryginalnych i tłumaczeniach, rysunki i roboty ręczne. Wszyscy o'ecni zachwyceni byli równie postępami uczenia we wszystkich tych przedmiotach, wchodzących do składu ich edukacyi, jakoteż skromnością i powszechnym wyrażeniem niewinności, zdobiącej je i zaświadczającej o przewyborności, prawideł tego zakładu i starannem ich zachowywaniu. Imiona wychowanek, teraz wychodzących, są następujące: A. J. *Andrejewna*, W. A. *Adams*, A. A. *Asje*, M. J. *Briskorń*, W. A. *Borodinówna*, K. P. *Butkówna*, M. D. *Wefilewna*, E. R. *Haljewa*, E. I. *Horyszynówna*, A. A. *Gruzinówna*, K. N. *Iwanówna*, E. N. *Karpówna*, N. J. *Kaszperówna*, M. A. *Melmejtjewa*, E. E. *Muruzi*, W. A. *Melichówna*, L. A. *Melichówna*, A. I. *Maktakówna*, A. H. *Mihsk*, P. S. *Narbutówna*, N. P. *Nazimówna*, M. N. *Ostolopówna*, K. W. *Popowówna*, M. J. *Podkołzinówna*, N. J. *Pozdiejewna*, A. J. *Pozdiejewna*, A. P. *Pluszczewska*, A. A. *Sulikówna*, O. M. *Silinówna*, A. I. *Smirnówna*, M. P. *Stachowiczówna*, E. N. *Skopitńska*, D. P. *Freiganzka*, M. A. *Cyrkówna*, N. P. *Czerniwiecka*, A. I. *Szemielewna*, N. A. *Szuklinówna*, K. A. *Szatitówna*, E. E. *Szeflerówna*, P. K. *Janowska*, A. P. *Jakowlewówna*. Po zakończonym doświadczeniu z nauk, przez też wychowanki śpiewana była pieśń pożegnalna, z tklivym wyrażeniem głębokiey wdzięczności za wszystkie dobrodzieystwa i łaski, świadczone dla nich w Instytucie. Łzy płynęły, drżały głosy; lecz nie masz nic piękniejszego nad głos, drżący od zbytku uczuć, któremi przepełnione jest ślachtetne serce.” W późniejszych Nrach czytamy: „W dodatku do artykułu o popisie publicznym, odbywanym w Instytucie Patryotycznym, śpieszymy udzielić czytelnikom naszym, że wyisze wychowanek jego odbyło się dnia 21 t. m. w obecności NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI w sposób następujący:

„O południu po skończoney mszy ś., odprawionej w kaplicy Instytutu, Nauczyciel Religii, Protojerey *Czestkow*, miał stosowaną do okoliczności przemowę, w której krótkimi, ale mocnymi wyrażeniami, wystawił wychowancom obowiązki, które ich czekają w nowym zawodzie życia. Po przyjeździe NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY

JEYMOŚCI z JEY CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ WIELKĄ XIĘŻNICZKĄ, OLGA NIKOLAJEWNĄ, panny zebrały się do sali, gdzie stały się godnemi z własnych rąk NAYJAŚNIEYSZEY PANI otrzymać nagrody następujące: Cyfrę NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI 1go dostojenstwa, dla noszenia na błękitney wstędze z białym szlaczkiem, za odznaczające się sprawowanie się i celujące postępy w naukach: panny: pensyonarka: Anna Tymofiejewna *Andrejewna*, wychowanka Marya Alexandrowna *Melentjewa*. Taką cyfrę 2go dostojenstwa panny: wychowanka Prascewija Kiryłowna *Janowska*; pensyonarka Alexandra Ilaryonówna *Szemielewna*. Za odznaczające się sprawowanie się i postępy w naukach, złote medale, panny: pensyonarka Marya Jakowlewna *Podkołzinówna*, pensyonarka Pelagia Stanisławówna *Narbutówna*; srebrne medale: panny: wychowanka: Katarzyna Wasilewna *Popowówna*, pensyonarka Wilhelmina Alexandra *Adamsówna*, wychowanka Alexandra Alexiejewna *Sulakówna*, jako należąca do wychodzących w 1826 roku, a pozostała dotąd dla większego udoskonalenia się w naukach, zasłużyła na nagrodę przy owem wyisciu przeznaczoną, medalu srebrnego, dla noszenia na zieloney wstędze. Dalszym pannom dane są świadectwa o postępkach w naukach i chwalebne sprawowaniu się. Potem odprawili się w kaplicy Instytutu, w obecności NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, Zwierzchności, Członków Instytutu i wychowanek, dziękczynne modły z przykłonieniem, a po zaśpiewaniu mnogich lat dla NAYJAŚNIEYSZEY PANUJĄCEGO DOMU, ukazał się poruszający widok. CESARZOWA JEYMOŚĆ, przechodząc szeregi panienek wychodzących z Instytutu mających, udarowała każdą z nich pożegnalnym ucałowaniem, z całą czułością macierzyńską. Panny, cisnąc się około CESARZOWEY, wylewały łzy wdzięczności i żalu z rozłączenia się z NAYJAŚNIEYSZĄ OPIEKUNKĄ, która je osypała niezliczonemi, niezapomniami dobrodzieystwy. Nie ma potrzeby wspominać, jak mocno ten widok przeniknął CESARZOWĄ JEYMOŚĆ. Wstąpiwszy dla odetchnienia do pokojow Przełożoney Instytutu, NAYJAŚNIEYSZA PANI uprzedziła, o odwiedzeniu CESARZA JEYMOŚCI. Niespodziewana ta wiadomość szczególnieyszczą rozszerzyła radość. Ten dowod Wysokich MONARSZYCH względów ku Instytutowi, napełnił nayżywszą radością równie wychowanki, jak i gości wszystkich.

Za przybyciem CESARZA JEYMOŚCI, wychowancom zalecono zebrać się do stołu, dokąd przybyli i NAYJAŚNIEYSI CESARSTWO ICHMOŚĆ. Po zmówieniu modlitwy przed obiadem, wychowanki usiadły do stołu. Pierwiej, i w czasie obiadu, CESARSTWO ICHMOŚĆ udarowali naymłodszyszą uwagą, równie Przełożoną Instytutu, P. *Wistinhauzen*, którey raczyli oświadczyć Swoje zadowolenie, jako i niektóre Damy uczące w klasach i wychowanki.

O godzinie wtórej, NAYJAŚNIEYSI CESARSTWO ICHMOŚĆ, przeprowadzani błogostawienstwami wszystkich obecnych, raczyli oddalić się z Instytutu, w którym pod Wysoką Ich Opieką, tyle młodocianych umysłów przyozdabia się i wzbogaca wiadomościami, a serca gruntują się w cnotach.”

Odessa dnia 16 stycznia.

Temperatura u nas stała się wcale łagodniejszą. Zimno, któregośmy doświadczyli przez dwa tygodnie, całe się zmniejszyło; wiatr ustał i śnieg zaczyna topnieć. Lód, który pokrywał przystań, powoli niknie, i przechadzamy się po bulwarze, aby patrzeć na fale morskie, z tak wielką przyjemnością, z jaką wychodzimy spotykać dawnego przyjaciela. Podróżni przybywający z północy żałują drogi sanney; lecz my, przyzwyczajeni do zim łagodnych, patrzymy na odwilż z rokoszą. Temperatura ciepła jest tym bardziej dla nas potrzebna, że domy nasze nie są zdolne do ochronienia od zimna, jak domy na północy, i że opał jest bardzo drogi; nadto, byłoby nasze nie może wytrzymać wielkiego zimna. Nakoniec, jesteśmy przyzwyczajeni przenosić ciepło i nie możemy bez zadrżenia przypomnieć zimy przeszłorocznej.

— Dnia 29 grudnia pokazał się o 5 wiorst od portu odeskiego bryg sardyński, płynący z Konstantynopola, pod dowództwem kapitana *Ryvalti*, a który, zachwycony lodem, nie mógł ani postąpić naprzód, ani się w tył cofnąć. Jeden z jego matków zdołał jeszcze przyjsć do kwarantanny, gdzie złożył listy i papiery okrętowe. P. *Milana*, konsul jeneralny sardyński, wezwał natychmiast negocyantów. interesowanych do jęcia się środków najstosowniejszych, aby dopomódz temu okrętowi i wydobyć ładunek; lecz w kilka dni potem, kiedy jeszcze byli zajęci wyborem środków, lekki wiatr południowy złagodził temperaturę, i wielka kora, którą ten bryg sardyński był otoczony, oderwała się od reszty lodu i uniosła ten okręt z oczu. Tegoż wieczora, z gór twierdzy widziano go pod żaglami, co kazało wnosić, iż się uwolnił od lodów. Życzymy z całego serca, aby żadne niebezpieczeństwo jemu się nie przytrafiło, i pragniemy mieć prędką wiadomość o jego przybyciu do portu, i dowiedzieć się o szczegółach jego żeglugi. (*Journal d'Odessa*).

Symferopol dnia 5 stycznia.

(z tegoż dziennika.)

Panny: Anna, Olimpia i Zofia *Czerwińskie*, córki radcy kollegialnego, medyka, zmarłego w Teodozyi w roku przeszłym, posiadają połączenie talentów, w sposób tym mocniej zadziwiający, że się nigdy nie oddalały z Krymu, gdzie zbywa wcale na mistrzach i wzorach. Udarowane zdolnościami nadzwyczajnymi i radząc się tylko własnego smaku i natury, długo sprawiały podziwienie osobom, które składały ich towarzystwo, robionemi przez nie miniaturami, rysunkami akwarelłowemi, obrazami olejnymi, kwiatami sztucznemi, haftami, puzkami z konch morza Czarnego, i t. d. Strata oycza przymuszona została utrzymywać swemi talentami siebie i swą matkę szczerą i szanowną, z którą zamieszkały w Synferopolu roku przeszłego. Roboty ich były oglądane przez różnych znakomitych podróżnych, którzy je kupowali; lecz nasychniejszą dla tych pańienek jest pochwała *NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY*, której osmieliły się złożyć, w Odessie, dywan i puzkę i pugillares z konch. *CESARZOWA* JEYMOŚĆ raczyła je przyjąć i postać im w podarunku 1,000 rubli.

FRANCYA:

Paryż dnia 27 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dowiadujemy się, iż fregata budowana w *Marsylii* dla Vice-Króla Egipskiego, popłynie w marcu do *Alexandryi*; będzie to ostatni okręt, który się tam, a może i w Europie, buduje dla niego; chce bowiem sprowadzić cieśli okrętowych z *Tulonu* do Egiptu.

Tutejszy *Monitor* zbija rozchodzącą się pogłoskę o uzbraniach wojennych w Królestwie Sardyńskiem.

Gazeta Francyi donosi z *Rzymu*, iż Vice-Hrabia *Chateaubriand*, dowiedziawszy się o chorobie Hrabiego *de la Ferronays*, sposobił się zaraz do wyjazdu; lecz nazajutrz odmienił swój za-

mysł; mimo tego jednak sądzą, iż uda się do *Paryża*.

Dziennik *Postaniec Izb* zawiera, co następuje: „Wychodcy Portugalscy, którzy dnia 21 b. m. przybyli do *Havre* na okręcie *Industrioso*, otrzymali zaraz pozwolenie, aby na ląd wysiedli. Oświadczyli, iż poprzednio 1500 ich ziomeków wypłynęło z *Plymouth*; lecz przeznaczenie ich nie było wiadomem.” Dziennik wychodzący z *Havre* pisze w tej mierze: „Odebrane tu dziś doniesienia czynią domysł, iż wychodcy Portugalscy, którzy dwoma oddziałami wypłynęli z *Plymouth* na statkach przewozowych, probować będą wylądowania w stronie północnej *Oporto*. Zdaje się, iż półkownik dowodzący 140 wychodcami portugalskimi, przybyłemi na okręcie *Industrioso*, myśli także udać się z *Havre* do tej części Portugalii. Wychodcy portugalscy przedsięwzięli zapewne tę wyprawę w skutku wiadomości odebranych z *Lizbony* od ziomeków swoich, a szczupłość ich środków dowodzi zaufania, z jakim oczekują pomyselnego wypadku swego przedsięwzięcia.”

Gdy Król Jmé wyjeżdżał dziś z zamku *Tuilleryjskiego* dla zagajenia posiedzeń Izb, dało się słyszeć 21 wystrzałów działowych. W pałacu *Lowre* przyjęła go deputacya, złożona z 12 Parów, mających Vice-Kancelerza na czele i 25 Deputowanych. Monarcha udał się niezwłocznie do sali posiedzeń, i zajął miejsce na tronie; po prawej ręce stanął *Delfin* i obok niego *Xiążę Chartres*; po lewej zaś *Xiążę Orleanu*, a nieco dalej Vice-Kancelerz *Francyi*. *Xiążę Talleyrand*, jako Wielki Podkomorzny, stał na ostatnim stopniu przy Tronie, a na stopniach po obu stronach zajęli miejsce *Ministrowie*, *Marszałkowie*, wyznaczeni przez Króla *Kawalerowie orderów s. Ludwika* i *Legii honorowej*, *Radcy Stanu*, *Referendarze* i *Audytorowie Rady Stanu*. Parowie stali przed swemi siedzeniami na przeciw Króla i po prawej ręce, a deputowani naprzeciw Monarchy i po lewej ręce. Całe zgromadzenie miało odkryte głowy. Król wezwał Parów, aby usiedli, a Vice-Kancelerz zawiadomił deputowanych, że Monarcha pozwala im usiąść. Miał potem Król Jmé wiadomą mowę. (*Jest umieszczona w onegdajszej gazecie naszej*). Dziennik *Postaniec Izb* pisze, iż trudno byłoby wystawić wrażenie, jakie mowa królewska sprawiła na słuchaczach. Nastąpiła po niej najwyższa radość; powtórne wystrzały działowe zapowiedziały powrót Monarchy do zamku *Tuilleryjskiego*.

Tutejszy *Monitor* umieścił następujący artykuł: „Powoli zawijają do *Tulonu* statki, które wypłynęły z *Morei*, a które mocne wichry rozproszyły i w żegludze wstrzymały. Sprowadzony na nich na powrót do *Francyi* oddział, składa się z żołnierzy przychodzących do zdrowia i takich chorych, którzy mogli wsiść na statki, tudzież z ludzi, którzy czas swój wystużyli, oraz z dwóch całych półków liniowych 35go i 46go; półk 29ty miał także przeznaczenie wrócenia do *Francyi*, lecz tylko jeden batalion jego mógł wsiść na statki; drugi wkrótce uda się za nim. Wszyscy ci żołnierze odprawią kwarantannę w lazarecie w *Marsylii*, gdzie użyto potrzebnych środków dla ich przyjęcia. Wykazy i pisma przywiezione przez Pana *Ligniville*, adjutanta *Ministra* woyny, dowodzą, iż stan zdrowia dywizyi spieszenie się polepsza. W pierwszych 20 dniach grudnia ledwo kilku nowych chorych przybyło do lazaretu, i z radością postrzegać można, iż łatwiej przychodzą do zdrowia, niż dotąd. Jenerał *Maison* donosi nawet, iż wkrótce liczba chorych nie będzie większą, jak na zwyczajnych załogach, co przypisują ciągłej troskliwości administracyi, zdrowszym kwaterom, i przyjemnej pogodzie, jaka teraz panuje w *Morei*.”

List z *Modonu* pod dniem 27 grudnia wyraża: „Półki 29, 35 i 46 piechoty liniowej, wsiadają jutro na okręty, w celu powrócenia do *Francyi*. Zabierają z sobą wszystkich chorych, mogących odbyć podróż, tudzież przychodzących do zdrowia, razem blisko 500 ludzi. Reszta wojska odpłynie za dwa miesiące; wszyscy są z tego zadowoleni; albowiem przekonani są dostatecznie,

iż nie ma już co robić w tym kraju, i tylko nadzieję trzeba. Półkownik *Fabvier* przybył przed kilku dniami i zatrudnia się organizacją wojska narodowego. Zdaje się, iż jest narzucony w tym celu Grekom, i że odebrał od rządu zlecenia i instrukcje bardzo ograniczone. Rząd nie chce wogóle dawać 500,000 franków posiłków miesięcznych bez zachowania wpływu na Hrabiego *Capodistrias*. Z resztą rząd francuzki winien żądać, ażeby widział jak najszybciej Greków kończących dzieło oswobodzenia ich w Peloponezie; a tego się może spodziewać tylko za sprawą bieglego i dobrze wspieranego cudzoziemca, trudniącego się organizacją i zaprowadzeniem karności; żaden bowiem z naczelników greckich nie jest zdolny do tego. Wypada nawet zostawić kilku officerów do pomocy Półkownikowi *Fabvier*, ponieważ on bardzo mało liczy na będących w Grecyi zfrancuziałych Greków. Główna kwatera wojska jest ciągle w *Modonie*, zaś floty w *Nawarynie* pod rozkazami admirała *Rosamel*; Pan *de Rigny* bawi w *Smyrnie*, dokąd udał się także młody Margrabia Dalmacyi."

Dey algierski nie chce jeszcze skłonić się do przyjacielskiego układu z Francją. Ma teraz 2 fregaty, 3 korwety i 2 brygi, przysposobione do żeglugi.

— Dnia 28 —

Dziś Izba Parów zajęta się utworzeniem stałej kancelaryi. Sekretarzami mianowani zostali: Baron *de Glandeves*, Hrabia *d'Orlande* i Vice-Hrabiowie *Dode* i *Houdetot*. Przystąpiono potem do wyznaczenia kommissyi adresu. Kommissya ta oznaczona sto-ownie do życzenia Izby przez Kanclerza, składa się z Xięcia *Brissac*, Xięcia *Levis*, Xięcia *Doudeauville*, Margrabiego *de Barbois*, Margrabiego *de Talaru*, i Baronów *Barante* i *Pasquier*. W ciągu posiedzenia sprawdziła Izba prawa Hrabiego *Abrial* i Margrabiego *Lauriston*, wezwanych do zasiadania w Izbie prawem dziedzictwa. Zakończyło się posiedzenie ciągnięciem losów organizacyi biur. Izba zgromadzi się dopiero po wygotowaniu zdania sprawy przez kommissyę adresu.

Uważają, iż w mowie od tronu nie było najmniejszej wzmianki o Portugalii.

Pan *Chappe* wynalazca i dyrektor telegrafów, od początku ich zaprowadzenia w roku 1792, umarł w *Paryżu* dnia 26 b. m.

Zbierana tu składka na zniesienie żebractwa gdzie pomyśleć. Potrzeba na to blisko 1,400,000 frank., a jest już 400,000. Plan w tej mierze ułożony przez Pana *Debellyme* jest następujący: aby nadal oddawano pod sąd prawdziwych wólczyców; aby wszystkich żebraków, nie urodzonych w *Paryżu*, odsyłać do miejsc ich urodzenia; aby wszystkich ubogich *Paryżanów* umieszczono w szpitalach, jeśli nie są zdolni do pracy; aby dawano jałmużnę do domu ubogim rodzinom, nie mogącym się dostatecznie utrzymać z swej pracy; aby żebraków zdolnych do pracy odsyłać do wielkiego domu zarobkowego w *Villers-Coterets*, i aby nakoniec założono w *Paryżu* takiż dom dla tych, którzyby się w *Villers-Coterets* pomieścić nie mogli.

ANGLIA.

Londyn dnia 24 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

Dnia 20 b. m. odprawiono się w *Dublinie* tak nazwane zgromadzenie przyjaciół wolności religijnej i cywilnej. Przewodniczył Xiążę *Leinster*. Przeczytano 6 listów od osób znakomych, z wymówieniem się od obecności. Uchwalono potem 15 postanowień, dotyczących się nadania swobód Katolikom. Zgromadzenie było bardzo liczne.

Ukończono już drogę podziemną przy *Liverpool*; ma ona 6600 stóp długości, 16 stóp wysokości i 22 stóp szerokości. Robią w niej teraz kolej żelazną.

Tutejsza Gazeta *Atlas* pisze, iż długi publiczne wszystkich Królestw i Xięstw w Europie

wynoszą 744 milionów funtów szterl. (29,760 milionów zł. pol.), a zatem tylko 3 miliony funtów szterl. (120 milionów zł. pol.) mniej, niż samey Anglii.

— Dnia 25 —

Przybyły tu z *Rio-Janeiro* Pan *Mocinho Silva d'Albuquerque*, przywiózł listy od Cesarza *Don Pedro* do Margrabiów *Barbacena* i *Palmella*. Słychać, iż wspomniany Cesarz oświadcza w nich, iż skoro Margrabia *Barbacena* opatrzony jest pełnomocnictwem od niego, jako od opiekuna młodej Królowej Portugalskiej, do działania z Europejskimi Mocarstwami we wszystkiem, co się tyczy praw *Donny Maryi II* do korony Portugalskiej, nie może w tym względzie nie dostatecznie postanowić, dopóki Margrabia *Barbacena* nie doniesie o całym stanie rzeczy, co zapewne skutecznym wyślana do *Rio-Janeiro* deputacya, na której czele jest Hrabia *Sabulot*; ten więc przywiezie do Europy stanowcze instrukcje. Taka ma być istotnie treść przywiezionych przez *P. Mocinho Silva* listów. Prócz tego Cesarz miał oświadczyć uroczyście, iż nie będzie słuchał żadnych rad, dających do utrzymania jakimkolwiek bądź sposobem *Don Miguela* na tronie Portugalskim. Chociaż Pan *Barbacena* ma pełnomocnictwo do układania się z Mocarstwami Europejskimi; ostatnie atoli przez Pana *Mocinho* przywiezione listy, wkładają na niego obowiązek radzenia się Pana *Palmella*, tak, iż ten niejako ma być sędzią polubownym w tych układach. Wychoźcy Portugalscy, którzy wypłynęli z *Plimouth*, udadzą się wprost do *Terceiry*; jeżeli tylko (jak słychać) dwie fregaty wojenne Angielskie, niedawno wyszłe na morze, nie mają zlecenia przeszkodzić temu wylądowaniu. W tym razie wychoźcy udaliby się w dalszą żeglugę do *Fernambuco*; lecz zdaje się rzeczą niewątpliwą, iż dla tego zamiar wysadzenia na ląd na wyspie *Terceirze* pewnej siły zbrojnej, nie zostanie zaniechanym, i choć innym sposobem przyjdzie do skutku.

Xiążę *Wellington*, Hrabia *Aberdeen* i Pan *Peel* dadzą w przyszłym tygodniu obiady dla członków obu Izb Parlamentu i udzielą im mowę, którą Monarcha zagał obrady. Słychać, iż członkowie opozycyi zaraz na początkowych posiedzeniach mówić będą o nadaniu swobód Katolikom.

Na zgromadzeniu odprawionem w *Dublinie* dnia 20 b. m., to jest nazajutrz po odjeździe Margrabiego *Anglesea*, znajdowało się przeszło 50,000 osób. Wniesiono drugą petycją do Króla względem przywrócenia Irlandczykom wspomnianego Margrabiego i swobód konstytucyjnych, ale przyjęcie jej musiano jeszcze nadal odłożyć. Czytano listy znakomych Irlandczyków, ubolewających z powodu odwołania Margrabiego. Z pomiędzy wielu, najwymowniejszymi byli Panowie *O'Connell* i *Shiel*. Pierwszy tak głośno zakończył: „Nasi nieprzyjaciele nazwali się Oranżystami, Brunswikami, Hannoverczykami, i rozmawiaj inaczej; dla czegoż nie Irlandczykami? Dla czegoż nie wracają na łono oyczyzny? Toć to byłoby nową reformacją. Z dniem dzisiejszym zaczyna się nowa era. Jakkolwiek ograniczona jest liczba naszych słuchaczy, jednakże głosy odbijają się z tej sali po kraju i dopydą do szczytów moich gór rodzinnych. Usłyszają je matki kołtysające niemowlęta, i uradują się, a wszystko, co ma rozum i serce odpowie: *Chrześcijaństwo i Stara Irlandya!* Jeszcze z większą śmiałością mówił Pan *Shiel*. „Długo (rzekł) pukła Irlandya do drzwi Parlamentu i przebudziła uspijony gabinet; teraz niech ponowi pukanie olbrzymiem ramieniem, a proszący olbrzym uzyska przystęp, chociażby dla tego, aby łoskot jego pukania nie przerywał spokojności.”

List z *Dublina* wyraża: „Odwołanie Margrabiego *Anglesea* doprowadziło ducha stronnictwa do najwyższego stopnia: spokojne nawet domy stały się z tego powodu widownią zamieszania i sporów. Po obiedzie przy kieliszku przechodzi rozmowa bardzo naturalnie do nowin; stronnictwa zapalają się, i już trzy pojedynki odbyły

się w przeciągu jednego tygodnia. Kramarze nawet maszą się oświadczać za tą lub ową stronę, jeżeli chcą mieć odbyty, i wyrażają swój sposób myślenia na znakach."

Tutejsza Gazeta *Goniec* zawiera następujący list Xięcia *Kumberland* do Hrabiego *Enniskillen*, Wielkiego Mistrza Królewskiego związku Oranżystów w Irlandyi, datowany z *Berlina* dnia 1 listopada 1828. "Urząd Wielkiego Mistrza prawego związku Oranżystów w Wielkiej Brytanii, który sprawowałem po moim nieodżałowanym bracie Xięciu *York*, i z mocy którego w przeszłym miesiącu czerwcu przewodniczyłem na obchodzie rocznicy jego zawiazania, był dla mnie najprzyjemniejszym, zatrudnieniem. Równie wielkie ukontentowanie sprawiła mi propozycja twoja, Milordzie, do objęcia podobnego urzędu w Irlandyi, gdzie to prawie towarzystwo zawiązało się w celu utrzymania konstytucyi w chwilach niebezpieczeństwa, i gdzie więcej jeszcze niż w Wielkiej Brytanii należało użyć wszelkich sił do obrony świętej sprawy Protestantyzmu. Przywiązanie moje do tej sprawy, które wyczerpnałem w naukach mojego wiekopomnej pamięci oycza *Jerzego III*, wzrosło z doświadczeniem i rozważą; jestem przekonany, iż konstytucya Angielska, którą religijne i wolne znamie stawia wyżej nad wszystkie inne, jakie dotąd istniały, nie może trwać, skoro przewaga protestantyzmu będzie zniesiona. Zawsze zostanę wierny tym zasadom, które były skazówką we wszystkich dziełach mojego szanownego oycza i Pana, mojego ukochanego panującego Monarchy i s. p. Xięcia *York*, a do których obrony powołano na tron dynastją Brunświcką. Cieszę się, iż nadszedł czas, w którym prawa nie zakazują już wskrzeszenia w Irlandyi tego towarzystwa, i że mam sposobność polecić ci Milordzie tę sprawę jako Deputowanemu Wielkiemu Mistrzowi."

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 15 stycznia.

Od kilku dni rozchodzi się tu manifest *Don Miguela* w języku portugalskim. Słychać, iż ma być przełożony na różne języki i drukowany. (z *Gaz. Warsz.*)

P O R T U G A L I A.

Lizbona dnia 7 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 4 b. m. przybył tu z Anglii statek pocztowy, i przywiózł, równie jak poprzedni, rządowi listy od Hrabiego *da Seca*, donoszące o przyjęciu młodzey królowey *Maryi II*. przez Króla Angielskiego. Wiadomość ta, potwierdzona przez listy prywatne i gazety angielskie, które uszły bacznosci policyi, zrobiła tu wielkie wrażenie. Listy Hrabiego *da Seca* donoszą także o wypłynieniu pierwszego oddziału wychodców portugalskich z *Plymouth*. Rząd kazał jak najprędzay wyporządzić fregatę wojenną *Lealthead*, która wzięwszy 200 ludzi z 13 pułku liniowego, dziś jeszcze uda się do wyspy *S. Michata*, gdzie fregata Brazylijska miała odezwę porozysłać.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 15 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gazeta wychodząca w *Korfu* z dnia 5 b. m. umieściła następujące pismo Pana *Stratford Canning* z *Poros* pod d. 14 grudnia do Hrabiego *Capodistrias*: "Panie Hrabio! Po ukończeniu czynności, które szczególniej były powodem przybycia naszego na Archipeląg, a których przedmiot mieliśmy zaszczyt dokładniej wskazać JW. Panu w piśmie naszym z *Korfu*, zamysłały, ja i kolledzy moi, oddalić się z *Poros*, dla utrzymywania bezpośredniego związku z właściwymi rządami nasze-

mi. Przyszły los Grecyi zależy od skutecznienia dobroczynnych zamiarów, które były powodem do traktatu z dnia 6 lipca, a przez wykazy, które JW. Pan starał się nam dostarczyć, względem pytań ściągających się do uskutecznienia artykułów rzeczonego traktatu, spodziewamy się zebrać wszelkie wiadomości, jakie być mogą najstosowniejszymi do objaśnienia dworów naszych o najdzielniejszych środkach dla dopięcia tego celu. Dotychczasowy pomysłny skutek usiłowań JW. Pana ku położeniu końca rozbojom morskim, i wprowadzeniu zasady porządku wewnątrz kraju, są dla nas rękojmią ciągłych starań JW. Pana, aby usprawiedliwić życzliwe zajęcie się, którym sprzymierzone Mocarstwa zaszczycają Grecyą. W tém przekonaniu wyruszamy tu życzenie, aby wprowadzenie tego porządku pod tarczą mądrego prawodawstwa, mogło być przywiedzionem do skutku, i nie wątpimy Panie Hrabio, iż światłą twoją troskliwość i szlachetne poświęcenie się, któremi się w tak wysokim stopniu odznaczasz, zwracając na ten przedmiot, nabędziesz nowych praw do wdzięczności narodu, którego głos powołał cię do steru spraw jego. Z naszej strony nie możemy się, ja i kolledzy moi, oddalić z Grecyi bez oświadczenia JW. Panu, iż drogą dla nas będzie pamięć związków, w których mieliśmy zaszczyt zostawać z JW. Panem, i proszę, Panie Hrabio, przyjąć zapewnienie najwyższego mego szacunku."

(podpisano) *Stratford Canning*.

Pan *de Ribeaupierre* i Hrabia *Guilleminot* przestali tegoż dnia także same pismo do Hrabiego *Capodistrias*.

Odpowiedź Hrabiego *Capodistrias* (podług *Gazety* wychodzącej w *Korfu*) jest w osnowie następującej: "Gdyby co mogło powiększyć uczucia wdzięczności, jakimi przejęta jest cała Grecya dla dostoynych swoich dobroczyńców, to chyba prace, które JW. Pan wspólnie z kolegami swemi poświęcił wielkiemu celowi, dla przedszego rozstrzygnięcia jey losu i zapewnienia środków pozyskania tego celu. Najgorliwsze życzenie, Panie Pośle, towarzyszący pracom twoim przy stopniach tronu Najjaśniejszego Monarchy twojego. Trzy dwory, zawiadomione przez JW. Pana i kollegów jego o stanie tego kraju—śmiałem sobie przynajmniej pochlebiać—raczą Grecyi ciągle używać tego życzliwego zajęcia się, które samo tylko zdoła zapewnić dobrodzieystwa wymienione w akcie z dnia 6 lipca. Podwoi Grecya swoje usiłowania, aby się uczyniła godną jego, a rząd jey nie mógłby lepiej dopiąć tego celu, jak stale przywracając porządek, i we wszystkim, co się tyczy prawodawstwa, stawiając się pod tarczą zasad i doświadczenia, które zaręczają spokojność i pomysłność krajów. Tymczasowy rząd Grecyi mniemał, iż stopniowym i wytrwałym tokiem powinien zatrudnić się poprawami, których koniecznym wypadkiem być musi prawny i stały porządek rzeczy. Prawdziwem jest dla mnie szczęściem, żem zasłużył na pochwałę, jaką moim JW. Pan i kolledzy jego z tego powodu zaszczytali raczyliście. Jakkolwiek mozolnem i trudnem może być przedsięwzięcie, do którego uskutecznienia rząd tymczasowy został powołany, stale jednak i przeczornie zajmować się niem będzie. Wszakże, usiłowania jego zostałyby przedszym skutkiem uniewiecznione, gdyby JW. Pan i kolledzy jego chcieliście łaskawie wstawić się do dostoynych dobroczyńców Grecyi, dla zabezpieczenia żywołów kredytu, które powinny służyć za zasadę skarbowemu jey systematowi, bez czego wszelka organizacya kraju jest powolną i trudną."

Donoszą z *Santa Maura*, iż Grecy zajęli miasto *Vostizza*, przy zatoce Ambracyjskiej; warownia tameczna jest ściśle zamkniętą, i dla braku żywności wkrótce się podda.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 8 Lutego v. s. 1829 roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н И Е.

1 Отъ Правленія Государственнаго Заемнаго Банка объявляемо, что въ ономъ продавашемъ будешь имъніе Покойнаго Поручика и Камеръ-Юнкера Григорія Иванова Михельсона, за неплашежъ причинающейся Государственному Заемному Банку суммы, по займу его изъ онаго на 8 лѣтъ 1818 года октябрю 29 ас. 256,600 р., состоящее Вишебской Губерніи Невельскаго Поля въ селахъ: Ивановъ и Спасъ съ фольварками, Ворожейками, Березовымъ, Дымовымъ, Колошинимъ, и Лысогорье, съ ихъ деревнями всего 1,283 мужеска пола души, въ томъ числѣ на лицо 891, бѣжавшихъ 37, убылыхъ 355, женска ревизскихъ 1380, въ томъ числѣ на лицо 1,067, бѣжавшихъ 63, да новорожденных мужеска 278 и женска пола 332 души, съ состоящею при нихъ землею разнаго свойства, 16,745 десятины 158 сажень, въ томъ числѣ паханной 6,951 десятины 1548 сажень, и сверхъ того церковныхъ земель при селѣ Ивановъ 72 десятины 2,149 сажень, и при селѣ Спасъ 60 десятины 1,784 сажени, оцѣненное со всеми къ оному принадлежностями, со всемъ строеніемъ, съ пожитками и со скотомъ, съ землею и прочими хозяйственными угодьями, по 10 лѣтней сложности годоваго дохода въ 301,592 р., да господской о двухъ этажахъ каменной домъ въ селѣ Ивановъ, оцѣненный съ кузницею, садомъ, винокурнею и прочимъ въ 21,651 р., сроки назначены сего 1829 года апрѣля 23, 25 и 30 числѣ, желающіе купить имъніе могутъ являться въ Правленіе Заемнаго Банка и прежде показанныхъ числѣ въ присудшенное время и видѣть въ ономъ продаваемому имънію опись и условія.

Правишель Канцеляріи Яковъ Федоровъ.

1 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie majątek zmarłego Porucznika i Kamerjunkra Grzegorza Iwanowa Michelsona za niepłacenie należnej Bankowi Pożyczkowemu Państwa summy, za pożyczką jego na lat 8, 1818 r. oktobra 29 ass. 256,600 rub., położony w Witebskiej gubernii Nowelskiego Ptu w majątkach: Iwanowie i Spasie z folwarkami Worozeykami, Berезowym, Dymowym, Kofoszynym, i Lysogorje, z ich wsiami w ogóle 1283 dusz płci męskiej, w tej liczbie rzeczywiście 891, zbiegłych 37, ubytych 355; żeńskiej rewizyjnych 1380, w tej liczbie rzeczywiście 1067, zbiegłych 63; nowourodzonych płci męskiej 278 i żeńskiej 332 dusz, ze znajdującą się przy nich ziemią różnego gatunku 16,745 dziesięcin 158 sążni; w tej liczbie uprawnej 6,951 dziesięcin, 1548 sążni, sianożęci 652 dziesięcin, 1593 sążni, i oprócz tego cerkiewnej ziemi, przy majątku Iwanowie 72 dziesięcin 2149 sążni, i przy majątku Spasie 60 dziesięcin 1784 sążni; oceniony ze wszelkimi do niego przynależnościami, ze wszelkiem zabudowaniem, z pożytkami i z bydłem, z ziemią i dalszemi gospodarskimi wygodami, podług 10cioletniej proporcji rocznego dochodu 301,592 rubli; dwórny zaś murowany dwupiętrowy dom w majątku Iwanowie oceniony, z kuźnią, sadem, gorzelnią i dalszemi 21,651 rubli. Terminy oznaczono tego 1829 r. kwietnia 23, 25 i 30; życzący kupić ten majątek mogą przybyć do Rządu Pożyczkowego Banku i przed oznaczonemi dniami, w czasie posiedzeń, i widzieć w nim przedającego się majątku inwentarz i warunki.

Zarządzający Kancellaryą Jakób Fiedorow.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowej Expedycyi ogłasza się, ażeby Szambelan byłego Polskiego Dworu Józef Wiszniewski, którego niezaleziono w mieście Wilnie i Wilkomirskim powiecie, jawił się do tego Rządu dla wysłuchania rozkazu JEGO CE-

SARSKIEY WYSOKOSCICESARZEWICZA w przedłożeniach P. Litewsko-Wojennego Gubernatora pod 26 oktobra za N. 2566 i 21 decembra 1828 roku za N. 3039 w sprawie jego Wiszniewskiego z obywatelom Klimowiczem o spór o ziemię wyrażonych z tém: iż jeżeli on Wiszniewski nie jawi się, wtedy będzie zrobione ogłoszenie, o przysłanie jego za pośrednictwem mieskich i ziemskich Policyy. Dnia 6 lutego 1829 roku.

Sowietnik O. Anderson.
Sekretarz Sokołowski.

Guberski Sekretarz Sieńkiewicz.

1 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu oddawu na ewikcyą za ominieniem terminu murowany dwupiętrowy dom Porucznika Wiszniewskiego położony w mieście Wilnie na zaułku Skopówce, pod N. 174; do czego naznaczono terminy: 1szy 11, 2gi 14, i 3ci ostateczny 18 marca tego 1829 roku. Życzący kupić dom ten mogą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się domu inwentarz z ocenką.

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Пешръ Клейспъ.

Секретарь И. Солиманн.

Naczelnik Stołu Guberski Sekretarz Andrzejewski.

1 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż na sprzedaż oddanych na ewikcyą tej Magistraturze za ominienie terminu, 64 dusz płci męskiej włościan obywateli Xawerego i syna jego Malczewskich Proskurowskiego Ptu w m. Tarnorudzie we wsiach: Zajacze, Pastołowce, i Kaniowce znajdujących się, ze wszelkimi wygodami, dla uzyskania długu tej Magistraturze należnego, 975 rubli sr. 5700 rubli ass. i miedzią oprócz procentow, naznaczono do targow terminy: 1szy 15, 2gi 17 i 3ci ostateczny 20 maja tego 1829 roku; życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni na 11stą godzinę zrana, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz i warunki.

Sekretarz Czarucki.

1 Z domu Towarzystwa Wileńskiego Dobroczytności uwiadamia się, że jeśliby kto miał potrzebę szycia bielizny cienkiej lub grubey; życzył nabyć, albo zamówić robót paciorkowych i jedwabnych, oraz darcie piór; może się o to udać do tegoż domu.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

1 Niżej podpisany zawiadamia publiczność, iż w handlu zmarłego Mateusza Wilkańca w Wilnie w kamienicy N. 70 na ulicy Wielkiej, od d. 4 idącego mca i roku otworzonym, jak towary jedwabnow i inne, tak równie wszelkiego rodzaju roboty szmuklerskie hafty i t. d., sprzedawane i ułatwane będą. Roku 1829 februraryi 5 dnia.

Maryan Wilkaniec.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Cena nasion świeżych w roku 1829, znajdujących się do sprzedania w ogrodzie P. Umińskiego za Wileńską bramą idąc do zielonego mostu naprzeciw siennego rynku w mieście Wilnie pod N. 1853.

Cena nasion na paczki.

	Zł.	Gr.
Mayranu	—	20
Rezeda odorata	—	20
Aster chinensis gatunkow cztery w róż- nych kolorach	2	20
Pomidory do potraw	—	20
Melisa cytrata	—	20
Melisa biała dla pszczoł	—	20
Szanta biała dla pszczoł	—	20
Cząbr	—	20
Bazylika	—	25
Hizop	—	20
Lewkonia letnia francuzka pasowa pełna	—	20
Maczek pełny kolorowy różnych kolorow	—	25
Nicla damasena czyli Panna w zieleni	—	20
Malwy pełne w różnych kolorach	1	10
Tytuń holenderski	1	—
Tytuń wirginia	1	—
Tytuń turecki	1	—
Lawenda	—	25
Kartamus tynktoryus czyli szafran po- spolity	—	20
Harbuzow tureckich wielkich	—	20
Ogórkow rannych holenderskich długich	1	—
Ogórkow gruntowych łót	—	10
Ogórkow kardyszonow	—	20
Melonow wielkich francuzkich paczek	1	—
Melonow francuzkich rannych depesnas	1	10
Melonow kandelupow wielkich paczek	1	—
Kawonow tureckich rannych wielkich	1	10
Kawonow wołyńskich wielkich z mię- sem czerwonych	1	10
Kalafiorów cypryjskich rannych łót	2	20
Kalafiorów angielskich białych wielkich	3	10
Kalafiorów holenderskich białych wiel- kich poz	2	20
Sałaty hiszpańskie wielkich głów łót	1	—
Sałaty cukrowey żółtey wielkich głów	1	5
Sałaty żółtey ranney głowiastej	1	5
Sałaty endiwii głowiastej	1	5
Ditto Endiwii białey głowiastej	1	5
Redysy miesięczney ranney różowey łót	—	10
Ditto Redysy czerwoney i fioletowey miesięczney	—	10
Redysy miesięczney ranney białey	—	12
Redysy letniey czerwoney i białey dłu- giej	—	6
Trybulki pachnącej czyli kerbelu do po- traw	—	20
Płodzistu wielkiego łót	—	10
Porow letnich rannych	—	20
Porow zimowych wielkich	—	20
Salerow angielskich gładkich	—	25
Salerow holenderskich wielkich	—	20
Szpinaku holenderskiego liścia wielkiego	—	8
Szpinaku rannego	—	5
Szczawiu w gatunku najlepszym	1	—
Szparagow holenderskich grubych	1	—
Burakow holenderski czerwonych ćwi- kłowych	—	8
Burakow angielskich okrągłych ćwikło- wych	—	10
Marchwi pomarańczowey	—	10
Marchwi pomarańczowey ranney karoty	—	10
Rzepy wielkiey białey i czerwoney	—	12
Kapusty białey holenderskiey wielkich głów	—	25
Kapusty białey ranney	—	20
Kapusty włoskiey fryzowaney safoyki zwaney	—	25
Kapusty czerwoney na sałatę	—	25
Galarepy białey ranney łót	—	25
Ditto fioletowey wielkiey	—	25
Jarmużu zielonego fryzowanego	—	20
Jarmużu fioletowego	—	20
Rzodkwi czarney zimowey i białey zi- mowey	—	25

	Zł.	Gr.
Pietruszki wielkiey grubey	—	8
Pietruszki cukrowey wielkiey	—	10
Cykoryi ogrodowey grubey	—	16
Fasolu czyli szabalonu białego tyczko- wego wielkiego funt	2	—
Szabalonu białego okrągłego perłowego	2	10
Grochu cukrowego całę ranego	3	—

Drzewka fruktowe, gruski i jabłka w róż-
nych najlepszych gatunkach, Agrest angielski
we 4rech gatunkach wielki. Porzeczki holender-
skie wielkie, czerwone, blade różowe i białe prze-
źroczyste. Maliny amerykańskie wielkie, żółte i
czerwone. Winogrona azjatyckie wielkie, białe
i czerwone. Róża centifolia czerwona i biała sza-
mua: ditto czarna miesięczna i inne gatunki. Tu-
dzież rośliny kwiatowe: Jasmin pachnący z kwia-
tem białym; Lanicera sēmpēr florens, i inne rośliny
kwiatowe w zimie trwałe do wysadzenia klum;
bow i okrycia altan służące. Życzący sobie nabydź
za cenę pomienioną w tymże ogrodzie każdego
czasu dostaną. Jakub Umiński.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

2 Majętność Miedniki dziedziczna obywa-
tela Grabowskiego w Poie Wileń., o 4 mile od
miasta Wilna przy trakcie pocztowym z Wil-
na do Mińska idącym położona, z fundum i 2ch
awulsów czyli folwarków attynencyonalnych
składająca się, w której znajduje się dymów i
osiadłych w miasteczku i wsiach 74, pustosznych
20, dusz poddanych płci męskiey ostatnią rewiz-
ją zajętych 246; wysiewu dwornego ozimego
beczek 58, w teyże proporcji wysiew jarzyn-
ny, w gruntach urodzajnych gliniastych sterko-
ryzowanych, do dziesięciu ziaren plonu dających,
siana murożnego w najlepszym gatunku wozy
1000, ze znaczną gotową intratą z oberży nowo
wystawionej i trzech karczem na trakcie poczt-
owym, jako też z czynszów i aręd, od szlachty,
zabudowaniem po folwarkach nowym, z lasem
na opał dostatecznym, wyprzedaje się na wie-
czność; kto by życzył sobie takową majątność
nabyć, raczy dla obszerniejszey informacyi skom-
muniować się z dziedzicem ciągle w teyże ma-
jętności mieszkającym.

Wolno drukować. Wilno dnia 5 Lutego
1829 r. A Powstański Pr. Kom. Cen. Wileń.
R. Kol. i Kawaler.

2. Poddany kucharz Andrzej Litwiń.
Litwiński Plebanii rzymsko-katolickiej Ży-
żmorskiej Powiatu Trockiego Gubernii Wi-
leńskiej, z dnia 17 na 18 stycznia 1829
roku, poczyniwszy nie mało szkod w Pleba-
nii uciekł. Przymioty onego: urody sredniey,
twarzy okrągławey nieco sniadawey, nosa
wgórę zadartego, włosów na głowie ciemno-
russkich kędzierzawych, a za napomada-
niem czarne, po obu stronach zakręca, wą-
sikow małych, ciała pomiernego nie zbyt chu-
dęgo, na nim kożuch totub obnożony, may-
tki samodziałowe czarńo farbowane czochra-
ne, ma lat od urodzenia 28. Umie czytać
i pisać po polsku, gra na klawikorcie i or-
ganach, lecz mało; którego upraszam wtudż
policyjnych i dworów, jeśliby się gdzie
okazał, imać onego i mnie zawiadomić do
powyżey plebanii wyrażoney.

Proboszcz Żyżmorski Xiądz Stanisław

Franciszek Karczewski.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

1 Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego podaje do publicznej wiadomości, że młyn w mieście Wilnie położony, po królewskim zwyczajy, wypuszczać się będzie przez publiczną licytacją na czynsz wieczny w terminach: 1szym 18, 2gim 20 i 3cim 25 bieżącego lutego. Życzący należeć do takowej licytacji, zechcą się stawić na oznaczone terminy w Kancellaryi Uniwersytetu, z prawną ewikcyą odpowiednią 2letniej intracie ze młynu; o warunkach do kontraktu można w każdym czasie poinformować się w teyże Kancellaryi. R. 1829 lutego 5. d.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

2 Pierwszy tom pisma pod tytułem *Święty Wincenty a Paulo*, przeznaczonego na wsparcie nieszczęśliwej 14to-letniej panienci, wyszedł z druku; 2gi tom wyjdzie na jaw w tym miesiącu. Prentnerata przedłuża się do d. 1 marca r. b.

W. F. K.

Pozwolono drukować dnia 5 stycznia 1829 roku. Cenzor Kolleg. Asses. Ignacy Szydłowski.

2 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém wzywa życzących podjąć się rozbięcia przy szluzach IV Dyrekcyi Windawskiej Komunikacyi N. 2, 3, 4 i 5 na rzece Dubisie w szczebel dzikiego kamienia, którego potrzeba rozbić przy każdym szluzie grubego w średniości do 3 diuimow po 39½ kubicz. sążni, a cienkiego wielkości od 1 do 3 diuimow po 27 kub. sążni. Życzący zechcą przybydź do tego Komitetu, na targi 19, 20 i 21 następującego lutego z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, przy czém będą objawione i warunki na tę robotę.

2 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém wzywa życzących podjąć się przewózki do Szluzow 1szej Dyrekcyi robót Windawskiej wodney komunikacyi ciosanych granitowych kamieni ze zniżeniem oświadczonych cen, a mianowicie do szluzu N. VII ściennych, brukowych i końcowych kamieni 47½ p. sąż. po 9 rub. za każdy, łączących 36 sztuk po 31 rub. 50 kop. za sztukę, szlachtrempelnych 4 po 46 rub. 50 kop. za sztukę; do szluzu N. VIII łączących 37 sztuk po 28 rub. 50 kop. za sztukę, ściennych i końcowych 41 p. sąż. po 12 rubli za każdy; do szluzu N. XI i XII łączących 51 sztuk po 7 rub. 50 kop. za sztukę, szlachtrempelnych 19 po 23 rub., ściennych 115 p. sąż. po 4 rub. 80 kop.; do szluzu takż N. XII ściennych i brukowych 115 p. sąż. po 3 rub. 50 kop. za każdy; życzący zechcą przybydź na ostateczny przetarg do tego Komitetu na dzień 12 lutego z pewnemi ewikcyami, przy czém będą objawione i warunki.

2 Klasztor XX. Franciszkanow Wileńskich, posyduje w mieście trzy kamienice N. 363, 366 i bez numeru; jakowe życzący wziąć w roczną arędę, przybędą na licytacją do tegoż klasztoru w dniach 20, 25 i 28 r. t. 1829 februarymca. Dano w Wilnie 1829 r. febr. 5 d.

X. Dominik Mogilnicki Prowincyał Franciszkańskiego Zakonu.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

2 Sąd Ziemiński Powiatu Wileńskiego zajmując się rozbiorem sprawy konkursowej kredytorów JW. Kazimierza Walentynowicza Depuiata Szlacheckiego z Powiatu Wileńskiego, po załatwieniu kwestyy akcesoryynemu stopniowi właściwych, zawiadamia wszystkich kredytorow i pretensorow pomienionego JW. Walentynowicza, iż sprawę takową do celu ostatecznego jej rozsządzenia w dniu 11 następującego miesiąca februarym przywoła, a na pretensye niestawiających kredytorow i pretensorow amissyą uzna. Roku 1829 miesiąca januarym 21 dnia.

Sędzia Przydujący Stanisław Drzewicki.

Sędzia Alojzy Malecki.

Pisarz Józef Naborowski.

Regent Marcelli Talat.

2 Sąd Kommissyi dla urządzenia interesow Radziwiłłowskich Najwyższą wolą ustanowiony, zająwszy w Administracyą massy Radziwiłłowskiej majątność Wituyń w gubernii Wileńskiej Pcie Wilt. sytuowaną, do wyboru tak poszliu z nabycia tey majątności przez Szambelana Wiszniewskiego do skarbu Monarszego, jako też restancyi summy szacunkowej do massy Radziwiłłowskiej, nieopłaconych; rezolucyą w dniu 25 januarym roku terażn. nastają, wypuścić takową majątność przez publiczną licytacją zadeterminował i termina do takowej licytacji; w dniach 17, 18 i 19 apryla terażn. roku przeznaczył, aby przeto życzący zadzierżawić takową majątność na wyrażone termina w Sądzie teyże Kommissyi stawali, przez niniejszą awizacyą wzywa, i że warunki do zadzierżawienia, oraz szczegóły stan majątku Wituyń wykrywające, stronom interessowanym w każdym czasie przez Kancelaryą Kommissyi okazane będą zawiadamia. Dano w Wilnie 1829 r. januarym 31 dnia.

Z polecenia Sądu Ludwik Czernichowski Sekretarz.

2 Niniejszą awizacyą mam honor rekomendować się Szanowney Publiczności, iż założyłem winiarnią w domu JPana Graczewa na ulicy Herrenstrasse w Rydze niedaleko Wielkiej Wagi, w której znajdują się rozmaite gatunki win i innych trunkow, jako to: prawdziwe szampańskie, porter angielski, a nadto jeszcze rozmaite gatunki francuzkich i reńskich, które dotychczas w tych stronach nie były znané; a że mým zamiarem jest ile możności rozszerzyć handel, przeto uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż będę jak najlepsze trunki dostarczać po mierney cenie, abym przez to mógł zasłużyć na łaskawe jej względy; przy tém upraszam o komissa. Ryga 17 decembra 1828.

Dietrich Sodoffsky.

3 Wypuszcza się w dzierżawę, na rok jeden od d. 23 kwietnia r. t. karczma do majątku Uniwersyteckiego Zameczka należąca, Karolinka zwana; wraz z traktyerem przy niej, stajnią, lodownią, altaną i ogrodem blisko morga wynoszącym; życzący przeto wziąć takową dzierżawę mają się stawić z prawnemi ewikcyami w Kancellaryi CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego d. 8, 11 i 12 lutego terażn.; w których licytacją na to odbywać się będzie.

3 Od Podolskiej Magistratury Powszechnej Opieki niniejszém ogłasza się, iż na sprzedaż oddanego na ewikcyą tey Magistraturze, za ominieniem terminu, majątku obywatela Jana Bohusza 100 dusz płci męzkiej włościąń, Kamienieckiego powiatu w części miasteczka Balina, Cyganówką zwanego, znajdujących się, dla uzyskania długu, za pożyczką jego, wynoszącego oprócz procentow 2340 rub. srebr. i 11,000 rub. assygn., naznaczono do targow terminy 1szy 4, 2gi 6, i 3ci ostateczny 8 lutego 1829 roku, życzący kupić ten majątek, zechcą przybydź do Magistratury Powszechnej Opieki pomienionych dni na 11stą godziną zrana, i widzieć sprzedającego się majątku inwentarz i warunki.

Buchhalter Szaniawski.

3 Od Podolskiej Magistratury Powszechnej Opieki niniejszém ogłasza się, iż na sprzedaż oddanego tey Magistraturze, za ominieniem terminu, murowanego domu Kamienieckich obywateli Abramka Hambarga i Josia Helzayda, w mieście Kamieńcu położonego, ocenionego 5983 rub. assygn., dla uzyskania długu za pożyczką ich, wynoszącego oprócz procentow 460 rub. srebr., naznaczono do targow terminy 1szy 4, 2gi 6, i 3ci ostateczny 8 marca tego 1829 roku, życzący kupić ten dom, zechcą przybydź do Magistratury Powszechnej Opieki pomienionych dni na 11stą godziną zrana, i widzieć w niey sprzedającego się domu inwentarz i warunki.

Sekretarz Czarnucki.

3 Od Mobilewskiej Magistratury Powszechnej Opieki ogłasza się, iż w niey będzie się sprzedawać z publicznego targu, oddany na ewikcyą, za ominienie terminu, nieruchomy majątek obywateli Adama i żony jego Hołyńskich, położony we Mściśławskim Pcie w majątności Koskowie 100 płci męzkiej włościąńskich dusz, z nowourodzonymi i ze zbiegłymi, z dworném zabudowaniem, ziemią i wszelką przynależnością, oceniony podług 10cioletniej proporcji 18000 rub. ass.; życzący kupić ten majątek zechcą przybydź do tey Magistratury na terminy: 1szy 19, 2gi 22, i 3ci 25 maja tego roku.

Sekretarz Hołyński.

Kosmorama.

3 Przybyły do miasta tuteyszego artysta sztuk pięknych JP. Andrzej Bauskin, będzie miał honor pokazać Kosmorama rozmaitych celniejszych miast i fortec, które każdodziennie o 9 rana do godziny 9tey wieczornej widzieć można w domu JW. Piłsudskiego na ulicy Zamkowej pod N. 199. Cena od wniyścia zł. 1. Dzieci płacą połowę.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

2 Niżej podpisany ma honor zawiadomić Prześwietną Publiczność: iż Panorama Paryża, jeszcze daley okazywaném będzie; a na zadowolenie powszechnego życzenia, cena od osoby po zł. 2, a od dzieci niżej 10 lat połowa, położona została; prosząc o łaskawą bytność.

W. Parton.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

3 Wyszło co tylko z pod prassy tłumaczenie Tragedyi, *Othello czyli Maur w Wenecyi*, przez Antoniego Chomińskiego Kapitana Woysk Pols. z oryginału francuzkiego przez P. Ducis wydanego, będzie w składzie, w Xiegarniach PP. Typografów Zawadzkiego, Glücksberga, Marcinowskiego, oraz xiegarni Pana Moritza i Zołkowskiego. Cena exemplarza na klejowym papierze z notami zł. 5 gr. 10, wodnego takoz z notami w teyże samey oprawie złotych 3. Ktoby życzył nabywać takowych w mieyscu, na prowincyi lub za granicą mieszkający, raczy się udać do rzeczonych PP. Typografów i xiegarni P. Moritza. Dan 1829 meá stycznia 29 dnia w Wilnie.

Antoni Chomiński.

Wolno drukować. Wilno d. 29 stycznia 1829 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

3 R. 1829 lutego 1 d., z domu Szpakowskiego, przy Rudnickiej ulicy, pod N. 292, zginał wyżeł, wielki, biały, głowa i uszy kasztanowate, po bokach i nad ogonem plamy kasztanowate wielkie, na łbie plama biała, w kształcie strzałki, ktoby takiego wyżała przejął, lub widział u kogo; niech się zgłosi do Murgrabiego wyżej wspomnionego domu. Jan Zukowski.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Prenumerata

W Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata:

Kuryer Litewski na rok z pocztą r. sr. 24.

— — — — bez poczty — 9.

— — — — półrocznie z pocztą — 7.

— — — — bez poczty — 4.50.

— — bez poczty kwartałowie — 2.25.

— Dziennik Wileński na rok 1829. Cena prenumeraty: na rok z pocztą . rub. sr. 10

— — bez poczty — — 7k. 50

— Obłężenie Wiednia, romans historyczny, przełożony z dzieł P. Karoliny Pichler, we 4ch tomach; z dodaniem Summaryusza wyprawy *Jana III* pod Wiedeń przez Dyakowskiego, naoczego świadka tey wyprawy. Cena prenumeraty rub. sr. 2 kop. 70 albo rub. ass. 10. Można też prenumerować w Xiegarniach PP. Zawadzkiego i Morytza, a w Mińsku w sklepie P. Bazylego Makarewicza.

— Szpieg, romans amerykański *J. Fenimera Kupera*, przełożony przez Felixa Wrotnowskiego. We 4ch tomach. Cena prenumeraty złotych dziesięć. Można także prenumerować w xiegarniach PP. Zawadzkiego i Morytza, tudzież u Kolektorów.

— O chorobach rzemieślników i o tych które pochodzą z rozmaitych professy — O pożytku kąpeli i wód mineralnych, z języka francuzkiego przełożył Sylwester Pleszkowski. Cena prenumeraty rub. sr. 1, w Mińska można prenumerować w sklepie P. Bazylego Makarewicza.

— Listy do Zofii o Fizyce, Chemii i Historii naturalnej, napisane po francuzku przez Ludwika *Aimé-Martin*, objaśnione notami P. Patrin; z naynowszego wydania na polski język przełożone. We 4ch tomach. Cena prenumeraty rub. sr. 5. Można też prenumerować w Xiegarniach PP. Zawadzkiego i Glücksberga typografa i xiegarza Uniwersytetu.

Pozwolono drukować. Wilno dnia 21 stycznia 1829 roku. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.